



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, wtorek 3 maja 1960 roku

Nr 104 (4179)

Wiceminister M. Naszkowski powrócił z Genewy

WARSZAWA (PAP). 2 bm. we wczesnych godzinach porannych powrócił z Genewy wiceminister spraw zagranicznych M. Naszkowski, który jak wiadomo przewodniczył delegacji polskiej w obradach Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw.

Wyniki pierwszego etapu prac komitetu 10 państw nie dają, oczywiście, podstaw do zadowolenia. Mocarstwa zachodnie nie wykazały dotąd skłonności do rzeczowych negocjacji w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Sądzą jednakże, że jednoznacznie negatywna ocena dotychczasowych prac nie byłaby słuszną, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę szersze (to polityczne) problemy rozbrojenia.

Sam fakt wznowienia obrad rozbrojeniowych po 2,5-letniej przerwie, przy czym na jedynie słusznej zasadzie równorzędnej reprezentacji państw socjalistycznych i państw zachodnich, ma swą pozytywną wymowę.

Wobec ogromnego i stale rosnącego nacisku opinii publicznej żądającej czynów, a nie słów w dziedzinie rozbrojenia, coraz trudniejsza staje się pozycja jego przeciwników. Zmuszeni są oni manewrować, gładzić się na pewne ustępstwa, lecz wciąż jeszcze wzdurają.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dni Oświaty, Książki i Prasy pod znakiem popularyzacji wiedzy technicznej

WARSZAWA (PAP). — Przemówienie radiowe ministra kultury i sztuki — T. Galińskiego inauguruje tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy. We wszystkich województwach i powiatach zakończyły się prace przygotowawcze, a „Dom Książki” i wydawnictwa gotowe są do zaprezentowania kiermaszowej publiczności wszystkich swoich „skarbów”.

W czasie tegorocznych „Dni” szczególnie mocno podkreślana będzie rola książki technicznej w krzewieniu postępu technicznego. Dużo pozycji z tego zakresu przygotowują na kiermasze Państwowe Wydawnictwa Techniczne.

Pewnego rodzaju „prym” w przygotowaniach na wsi wiodą kółka rolnicze, które postanowiły wykorzystać „Dni” zwłaszcza dla upowszechnienia oświaty rolniczej. Przeprowadzą one tak

że zbiórki na szkoły Tysiąclecia oraz na budowę na wsi świetlicy, czytelni, łaźni, wodociągów, chodników itp.

Minister kultury i sztuki T. Galiński wygłosi 2 bm. przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie inauguracyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Oto fragmenty tego przemówienia:

Dni Oświaty, Książki i Prasy stały się swojego rodzaju symbolem wyróżniającym nowe dążenia ludzi pracy, nowe zamiłowania i zainteresowania. Nasze święto kultury i oświaty zyskało sobie ogromną popularność nie tylko w kraju, mówią o nim i pisać daleko poza granicami Polski.

Piękną oprawą tego święta są kiermasze i festyny, imprezy artystyczne.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podziękowania za życzenia 1-majowe

Wszystkim zakładom pracy, instytucjom, organizacjom społecznym oraz osobom prywatnym, które z okazji Święta 1-majowego nadesłały nam swoje serdeczne życzenia, składamy serdeczne podziękowania.

Władysław Gomułka
Aleksander Zawadzki
Józef Cyrankiewicz

Pomoc radziecka dla ofiar trzęsienia ziemi w Larze

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Teheranu Agencja TASS, charge d'affaires a. i. w Iranie, A. Woronin w dniu 2 bm. złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Iranu, Aramowi i wyraził mu współczucie narodu radzieckiego dla ofiar trzęsienia ziemi w Larze.

Charge d'affaires ZSRR poinformował ministra spraw zagranicznych Iranu, że Radziecki Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyc wysyła dla ludności okręgu Lar lekarstwa, bandaż i tysiąc kolder o łącznej wartości 32 tysięcy rubli. A. Woronin oświadczył, że szpital Radzieckiego Czerwonego Krzyża w Teheranie gotów jest skierować do Laru ekipę lekarzy w celu niesienia pomocy.

TEHERAN (PAP). — Jak podaje Agencja Reutersa, w poniedziałek 2 bm. na inspekcję do Laru przybył szach perski. W czasie jego pobytu ponownie dąży się odczuć wstrząsy podziemne. Według o-

statkach oficjalnych danych, w Larze zostało zabitych i rannych 3.500 osób.

Z obrad Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

WARSZAWA (PAP). 2 bm. obradowało w Warszawie rozszerzone prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Przedmiotem obrad, w których udział wzięło wielu wybitnych działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli świata nauki i sztuki oraz przedstawicieli szeregu organizacji społecznych, były niektóre problemy sytuacji międzynarodowej przed spotkaniem na szczycie.

Prezydium OKP wybrało delegację polską, która uda się na obrady kongresu francuskiego ruchu pokoju. W skład delegacji weszli: inż. arch. Z. Skibniewski i pos. J. Frankowski.

1-majowe przemówienie Wł. Gomułki zamieszczamy na str. 2

Związkowcy zagraniczni zwiedzają Polskę

WARSZAWA (PAP). 2 bm. delegacja związkowców zagranicznych, które uczestniczyły w obchodach Święta 1 Maja w Warszawie, udały się w tygodniową podróż po Polsce. Goście zwiedzają szereg ośrodków robotniczych, m. in. Gdańsk, Poznań i Łódź.

30 tys. młodzieży przystąpi do egzaminów dojrzałości

WARSZAWA (PAP). Już za kilkanaście dni w szkołach ogólnokształcących w całym kraju rozpoczynają się egzaminy dojrzałości, które trwać będą od 15 maja do 15 czerwca. Szczegółowe terminy ustala kuratoria okręgowy szkolnych. W Warszawie i woj. warszawskim matury rozpoczynają się 16 maja. Do matury przystępuje w tym roku ok. 30 tys. osób,

3 tys. dziennikarzy wybiera się „na szczyt”

PARYŻ (PAP). Według doniesień paryskiego korespondenta Reutersa, władze francuskie oczekują około 3 tys. korespondentów prasy, radia i telewizji w związku z konferencją na najwyższym szczeblu 16 maja. W ten sposób konferencję tę obsługiwałoby dwa razy więcej dziennikarzy niż genewską konferencję na najwyższym szczeblu w czerwcu 1955 r.

Demonstracje w Korei pld.

LONDYN (PAP). — W Południowej Korei odbyły się w poniedziałek znów liczne demonstracje. Jak już donosiliśmy, w Pusanie demonstrowało około 15 tys. osób. Na transparentach niesionych przez demonstrantów widniały napisy: „Skorumpowane Zgromadzenie Narodowe nie jest uprawnione do wprawiania poprawek do konstytucji”. „Liberalizm i demokracja także nie mają do tego prawa”.

W Taegu demonstrowało 1.500 studentów i uczniów szkół średnich, a w Seulu około 2.000 uczącej się młodzieży.

Trzęsienie ziemi pod Rzymem

RZYM (PAP). — Dwa wstrząsy podziemne zostały zanotowane w poniedziałek w Acquasparta w odległości około 60 km od Rzymu wywołując panikę wśród ludności. Szkodę materialną są niewielkie.

1 Maja w Łodzi

Plac Zwycięstwa przybrał na Pierwszomajowe Święto uroczystą szalę. Cały plac tonął w powodzi białych i czerwonych sztandarów. Gdzie nie spojrzysz, tłumy łodzian biorących udział w pierwszomajowym wiecu. Ogółem przybyło tu około 150.000 osób.

Jest kilka minut przed godz. 10. Na trybunie honorowej zajmują m. in. miejsca: członek Biura Politycznego KC PZPR — Roman Zambrowski, członek KC, I sekretarz KŁ PZPR — Michałina Tatarówna-Majkowska, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, przewodniczący LK FJN — dr L. Nitecki oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, ZMS i organizacji masowych.

Wiec otwiera Michałina Tatarówna-Majkowska, po czym okolicznościowe przemówienie wygłasza Roman Zambrowski.

Po przemówieniu R. Zambrowskiego, głos zabiera przewodniczący Łódzkiego Komitetu FJN dr Leon Nitecki, który odczytuje rezolucję przyjętą przez tysiączne tłumy burzliwymi oklaskami.

Na zakończenie uczestnicy wiecu odśpiewali „Międzynarodówkę”. Teraz tylko pozostają atrakcje w postaci sztucznych ogni. Z Parku Źródlika wyrzucano w górę kilkanaście rakiet. Pokaz był wspaniały.



Trybuna honorowa.



Na wiecu.

Po południu w parkach i na placach łodzianie oglądali występy artystów, zawody sportowe, słuchali orkiestr, chórów. Bawili się doskonale.



Na Placu Zwycięstwa.



Na Placu Niepodległości.

Foto: L. Olejniczak

Podziękowanie Prezydium RN m. Łodzi

Wszystkim zakładom i instytucjom oraz poszczególnym osobom, które nadesłały pozdrowienia i życzenia z okazji Święta Pracy składa tą drogą serdeczne podziękowania.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI

XIII Wyścig Pokoju PRAHA-WARSZAWA-BERLIN

Pechowa jazda Polaków — lecz lokata dobra

Na Starym Rynku w Pradze nastąpiło uroczyste otwarcie XIII Wyścigu Pokoju.

Barwny korowód 119 kolarzy z 20 państw oraz liczna kolumna aut, które od hotelu International przejechały ulicami miasta ustawiły się na placu okolonym starymi kamieniczkami.

Po słonecznym poranku pogoda raptem zmieniła się i przed odjazdem kolumny na honorowy start lunął rzęsy deszcz. Nie odstraszyło to jednak mieszkańców Pragi. Na ulicach, którymi przejeżdżali kolarze oraz na Starym Rynku liczni mieszkańcy Pragi owacyjnie pozdrawiali kolarzy, którzy walczą o 2300 km trasie prowadzącej po raz pierwszy w historii tej największej amatorskiej imprezy kolarskiej świata z Pragi przez Warszawę do Berlina.

Podczas ceremonii otwarcia znów wyjątkowo ale pogoda nadal była niepewna.

Uczestników XIII Wyścigu Pokoju pożegnał burmistrz Pragi Adolf Svoboda. Następnie przemawiał przewodniczący Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Adriaano Rodoni (Włoch). Powiedział on m. in. „z każdym rokiem wzrasta znaczenie naszego wyścigu. Dzięki organizatorom za zaproszenie i bar-



Stanisław Gazda

dzo żałuje że nie może skorzystać z zaproszenia Polaków i NRD.

Po tym nastąpił kulminacyjny punkt uroczystości. Rozległ się hejnał Wyścigu Pokoju w górę wzbily się tysiące gołębi. 119 pionierów wrecza kolarzom wiązanki kwiatów, a ambasador NRD w Pradze Georg Stibi przeciął symboliczną wstęgę i wielki wyścig został rozpoczęty.

(Dalszy ciąg na str. 6)

Wyniki I etapu

WYNIKI INDYWIDUALNE I ETAPU PRAGA — BRNO

- Schar NRD 5:29.02
- Vanderbergen Belgia 5:29.32
- Adler NRD 5:30.30
- Hagen NRD
- GAZDA POLSKA
- Kurbatow ZSRR
- Pingel Dania
- Claes Belgia
- Megyerdi Węgry
- Delahaye Belgia
- Duez Francja
- wszyscy ten sam czas
- Bradley Anglia 5:32.58
- Weissleder NRD 5:33.02
- Saidhuzin ZSRR 5:33.02
- Elstetin NRD
- Wilscher Anglia
- Wiarawas ZSRR
- Covens Belgia
- FORNALCZYK POLSKA
- POKORNY POLSKA
- wszyscy ten sam czas

34. WILCZEWSKI POLSKA 5:33.27

83. PODOBAS POLSKA 5:32.20

WYNIKI ZESPOŁOWE I ETAPU PRAGA — BRNO

- NRD 16:31.02
- Belgia 16:31.02
- POLSKA 16:36.34
- ZSRR 16:36.34
- Francja 16:38.20
- Anglia 16:39.02
- Holandia 16:40.58
- Węgry 16:44.07
- CSR 16:47.04
- 16:53.29
- Dania 16:53.29
- Jugosławia 17:02.57
- Monaco 17:03.44
- Rumunia 17:06.22
- Luksemburg 17:10.58
- Szwajcaria 17:11.04
- Norwegia 17:16.07
- Bulgaria 17:23.27
- Austria 17:23.44
- Szwecja 17:23.44
- Finlandia 18:12.46

1-majowe przemówienie Wł. Gomułki

Dyskusja nie była bezużyteczna — stwierdza wiceminister Naszkowski

wy ogłoszone na wiecu w Warszawie

(Skrót)

W pierwszomajowym przemówieniu sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Władysław Gomułka na wstępie powiedział w imieniu Komitetu Centralnego wszystkich robotników, pracowników przemysłu, budownictwa i transportu, chłopów i robotników rolnych, nauczycieli i naukowców, pracowników służby zdrowia i ludzi sztuki, kobiet i młodzieży, żołnierzy i milicjantów — wszystkich ludzi pracy.

Następnie omawiając tradycje święta 1-majowego przesłał podziwianie dla bratnich krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej, krajów walczących z kolonializmem — dla wszystkich ludzi pracy całego świata.

W dalszej części przemówienia Władysław Gomułka powiedział m. in.:

Towarzysze!

Kraje systemu socjalistycznego obejmują już ponad trzecią część ludzkości, zaś w obrębie państwa i działania systemu socjalistycznego znajduje się jeszcze blisko dwie trzecie ludności świata.

Dalszy rozwój historyczny wcześniej czy później doprowadzi do tego, że socjalizm stanie się jedynym światowym systemem społecznym, wybiorą go dla siebie wszystkie narody. Wpływa na to w sposób decydujący, i z każdym rokiem coraz bardziej będzie wpływał dynamizm, wszechstronny rozwój krajów młodego systemu socjalistycznego. Tempo rozwoju krajów socjalistycznych jest kilkakrotnie szybsze niż krajów objętych przez system kapitalistyczny. Globalna produkcja przemysłowa wszystkich, łącznie z wiejskich krajów socjalistycznych jest już obecnie 5,7 raza większa, niż w roku 1937. W ostatnich dwóch latach kraje socjalistyczne zwiększyły swoją produkcję prawie o 34 proc., a łączny wzrost produkcji wszystkich pozostałych krajów świata wyniósł w tym czasie zaledwie 5 proc. W produkcji przeliczonej na głowę ludności światowej system socjalistyczny osiągnął już poziom istniejący w światowym systemie kapitalistycznym. Ta obecna równowaga będzie się szybko zmieniać. Za lat pięć, tj. w roku 1963 kraje socjalistyczne, zgodnie ze swymi planami rozwoju wytworzą będą ponad połowę produkcji przemysłowej całego świata. Wówczas na 1 mieszkańca krajów systemu socjalistycznego przypadać będzie około 45 proc. więcej produkcji przemysłowej, niż na 1 mieszkańca krajów systemu kapitalistycznego.

Czołowe państwo socjalistyczne — Związek Radziecki już dziś wyprzedza Stany Zjednoczone Ameryki nie tylko szybkością swego rozwoju, nie tylko zdobyciami w najnowszych dziedzinach nauki i techniki, ale również pod względem absolutnych rozmiarów rocznego przyrostu produkcji przemysłowej. Niezbyt odległy jest czas, kiedy dosięgnie i prześcignie on Stany Zjednoczone również pod względem produkcji na głowę ludności. Niezbyt odległy jest czas, kiedy wszystkie kraje systemu socjalistycznego osiągną i przekroczą poziom produkcji na głowę ludności, jaki istnieć będzie w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Dozreka się tego jeszcze dalsze młodsze pokolenie lud-

kości. Wystarczy bowiem na to 15—20 lat.

Międzynarodowym programem doby obecnej jest pokojowe współistnienie i pokojowa współpraca wszystkich państw niezależnie od ich ustroju społeczno-politycznego. W tym kierunku działają nieustraszenie wszystkie państwa socjalistyczne, ten cel przyświeca naszej polityce, naszym wysiłkom. Pokojowa polityka państw socjalistycznych coraz silniej promieniuje na narody krajów systemu kapitalistycznego, zdobywa sobie ich masowe poparcie. Potężna mocarstwa państw socjalistycznych i stanowiąca, antywojenna postawa wszystkich narodów świata wytworzyła sytuację, w której nie mają już pełnej swobody działania, są coraz mocniej krępowane awanturze, imperialistyczne sily państw kapitalistycznych.

W imię zagwarantowania ludzkości trwałego pokoju, w celu wyeliminowania wojny z życia narodów, Związek Radziecki poparty przez wszystkie kraje socjalistyczne wysunął propozycję powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Uruchomienie tej propozycji nie tylko by zagwarantowało trwały pokój w świecie, lecz także uwolniłoby narody od ciężącego dziś na nich brzemienia wydatków zbrojowych, pozwoliłoby im użyć wielomiliardowych sum na pozytywne cele, na poprawę swego bytu, na pomoc dla krajów zaoferowanych. W okresie ostatnich dziesięciu lat tylko kraje paktu atlantyckiego wydatkowały na zbrojenia ponad 550 miliardów dolarów. Nawet za połowę tej sumy można by w krótkim czasie stworzyć warunki do dalszej poprawy bytu narodu i wzmacniać siłę Polski. Musimy dzisiaj śmiało, abyśmy mogli jutro zbierać.

W najbliższym dziesięcioleciu zaczęta wchodzić w wiek zdolności do pracy silnie liczebnie rocznie powojenne. Już od roku 1962 narastać zacznie bardzo szybko liczba młodzieży dochodzącej do tzw. wieku produkcyjnego. Dzisiaj już trzeba się

troszczyć o zabezpieczenie jej pracy.

W obecnej pięciolatek, tj. w okresie lat 1956—1960, ludność w wieku zdolności do pracy zwiększyła się o około 380 tys. osób. Ilość ta jest nieduża, ilustruje ona niż demograficzny z okresu wojny i okupacji hitlerowskiej. Rozbudowująca się gospodarka narodowa latwo wchłonęła tę ilość młodzieży. Ale już w najbliższych pięciolatek, tj. w latach 1961—1965 wzrosła liczba ludności w wieku zdolności do pracy zwiększy się dwukrotnie. Wyniesie bowiem 550 tys. osób. W okresie następnym, po roku 1965 wzrost ten będzie jeszcze większy, gdyż — jak pokazują to sporządzone bilanse sily roboczej — w pięciolatek 1966—1970 przyrost ludności w wieku produkcyjnym wyniesie około 1.550 tysięcy.

Ten wielki przyrost zasobów sily roboczej pociąga za sobą konieczność rozbudowy sil wytwórczych kraju.

Wymaga to wielkich nakładów inwestycyjnych, które wypracować musi cały naród. Na stworzenie każdego nowego miejsca pracy w przemyśle trzeba obecnie wydatkować w postaci nakładów inwestycyjnych średnio około 200 tys. złotych. Suma niebagatelna. Upiływają nieraz długie lata, zanim złożony na uruchomienie nowej produkcji kapitał zostanie zamortyzowany.

Po przedstawieniu osiągnięć budownictwa krajów socjalistycznych i naszego budownictwa oraz po omówieniu potrzeb w dziedzinie inwestycji kulturalnych i oświatowych oraz budownictwa mieszkaniowego — Władysław Gomułka wezwał ludzi pracy całego kraju do wzmocnienia wysiłku dla realizacji programu rozwoju naszej gospodarki wysuniętego przez partię i rząd w najbliższej 5-letce. Ze szczególnym apelem o podnoszenie produkcji rolnej zwrócił się Władysław Gomułka do chłopów polskich i pracowników rolnych.

W zakończeniu przemówienia Władysław Gomułka wniósł okrzyk na cześć 1 Maja, na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz na cześć światowego pokoju.

la do wszechstronnego rozwijania naszego kraju.

Ciężkim trudem dźwignęliśmy go z wojennych popielisk i z dawnego zaoferania gospodarczego. W ciągu 15 lat władzy ludowej powstało w Polsce szereg nowych galerii produkcji, a ogólna produkcja przemysłowa wzrosła 6,5 raza w porównaniu z rokiem 1937. W okresie przedwojennym produkcja przemysłowa Polski w przeliczeniu na 1 mieszkańca stanowiła zaledwie 15—20 proc. ilości, jaka przypadła w rozwiniętych gospodarczo krajach Europy zachodniej. Obecnie produkcja przemysłowa przypadająca na 1 mieszkańca naszego kraju stanowi już 55—60 proc. przeciętnej poziomu Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec zachodnich i Włoch razem wziętych. W roku 1959 w stosunku do roku 1937 produkcja stali przypadająca na 1 mieszkańca Polski wzrosła z 42 kg do 211 kg, energii elektrycznej z 106 kilowatogodzin do 902 kilowatogodzin, węgla z 1054 kg do 3389 kg, tkanin bawełnianych z 9,5 metra do 22,5 metra, cukru z 14,7 kg do 30,6 kg, mięsa z 24 kg do 52 kg. W latach władzy ludowej pomnożyliśmy szeregi klasy robotniczej i inteligencji, wychowaliśmy liczne kadry wysoko wykwalifikowanych pracowników, podnieśliśmy poziom życiowy narodu. Stworzyliśmy mocną podstawę wszechstronnego rozwoju kraju.

Wielki jest dorobek minionego 15-lecia. Jednocześnie wielkie zadania stoją przed nami. Musimy dalej w szybkim tempie rozbudowywać bazę produkcyjną, aby zabezpieczyć młodemu pokoleniu pracę, stworzyć warunki do dalszej poprawy bytu narodu i wzmacniać siłę Polski. Musimy dzisiaj śmiało, abyśmy mogli jutro zbierać.

W zakończeniu przemówienia Władysław Gomułka wniósł okrzyk na cześć 1 Maja, na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz na cześć światowego pokoju.

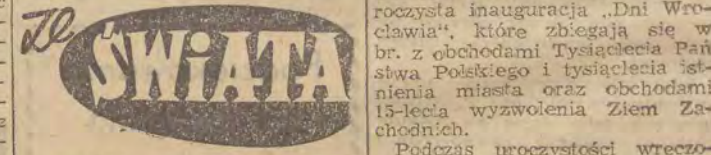
Wobec wejściem na prostą drogę powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Trzeba również pamiętać, że obok rozsądnych dążeń ku porozumieniu ze Wschodem, nadal silne są w łonie Zachodu sily wrocie pokojowej koegzystencji, sily zainteresowane w kontynuacji wojny zbrojnej i w utrzymaniu napięcia. Nie wolno zapominać o stalych usiłowaniach rządu NRF w kierunku stoperowania szans porozumienia i regeneracji zdyskredytowanej polityki z pozycji sily.

Konferencja szefów rządów czterech wielkich mocarstw, w której rozbrojenie będzie jedną z najważniejszych rozpraw wanych spraw, powinna naszym zdaniem, przyczynić się do poprawy warunków dla owoconych rokowań rozbrojeniowych.

W obecnej chwili rozbieżność stanowisk w łonie Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw są znaczne. Dyskusja nie była jednak bezużyteczna. Nastąpiło nie tylko wyjaśnienie stanowisk stron, ale w niektórych sprawach ujawniły się możliwości — co prawda jeszcze niewielkie — zbliżenia poglądów i stanowisk.

Dyskusja w Komitecie Rozbrojeniowym 10 państw nie zakończyła się. Konferencja szefów rządów wielkich mocarstw niewątpliwie stworzy bodźce do dalszego rozwinięcia tej dyskusji.

Delegacja polska brała aktywny udział w pracach Komitetu. Powołując się na historyczne doświadczenia naszego narodu wskazywaliśmy na niebezpieczeństwo, jakie kryje w sobie wyścig zbrojeń. Szczególną uwagę zwracaliśmy na sprawy bezpośrednio nam bliskie, podkreślając, że prowadzona przez mocarstwa zachodnie polityka zbrojeń stwarza podatny grunt dla wzrostu tendencji militarystycznych i silewotowych w NRF. Wskazywaliśmy, że w aktualnej sytuacji politycznej i wojskowej świata właśnie radykalne rozwiązania przewidziane w radzieckim planie powszechnego i całkowitego rozbrojenia są najlepszą i najsukcesowniejszą metodą usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokojowych stosunków między państwami.



PRAGA. — Międzynarodowy Komitet Oświeceniowy wystąpił z rezolucją protestującą przeciwko decyzji rządu bolszewickiego z dnia 3 maja za przedawnione wszystkich pretensji wobec nazistowskich zbrodniarzy wojennych. Sekretariat generalny komitetu poinformował w poniedziałek, że rezolucję swą przetłumaczył przewodniczącemu Bun destagu NRF Gerstenmalerowi. W rezolucji stwierdzono, że wobec wszystkich zbrodniarzy wojennych muszą być wyłączone konsultacje.

PARYZ. — Powołując się na oficjalny biuletyn Ministerstwa Sił Zbrojnych paryski korespondent Reutersa podaje, że Francja zamierza utworzyć w tym roku dwie „dywizje atomowe” z sil stacjonowanych w NRF.

TOKIO. — 22 osoby odniosły rany w starciu między górnika mi korań Klot-Sow a poloją. Górnicy strajkują od kilku miesięcy protestując przeciwko marnotrawieniu sily i pracy i zapowiedziom lokatow.

BERLIN. — Agencja ADN donosi, że na Morzu Bałtyckim rozpoczęły się w poniedziałek manowry floty państw NATO pod dowództwem zachodniomorskiego admirała Zenkena, który za czasów hitlerowskich był oficerem sztabu admirałictwa i współpracował w napaściach na Danie, Norwegie i Holandii. Manowry mają trwać 11 dni. Uczestniczą w nich floty wojenne i samoloty NRF, Belgii, Francji, Anglii i Holandii.

STAMBUL. — Pod ochroną wojska, żandarmerii i policji, czołgów i wozów pancernych rozpoczęła obrady w Stambule konferencja ministrów spraw międzynarodowych 15 państw NATO. Jest to ostatnia tego rodzaju konferencja przed wielkim spotkaniem na szczycie. Na porządku dziennym stoją trzy wielkie zagadnienia: sprawa rozbrojenia, sprawa Niemiec i Berlina oraz stosunków między Wschodem a Zachodem.

Radio i telewizja

WTOREK, 3 MAJA PROGRAM I

5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.40 Radioreklama. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skrzynka poszukawania rodzin PKK. 7.45 Audycja dla dzieci starszych „Ela i jej siostra”. 8.00 Wiadomości. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klasy IV „Podniebna spłaznina” opow. Cecylii Lewanowskiej. 9.20 Melodie rozrywki. 9.40 Dla przedszkoli aud. słowno-muzyczna na „Rowerowe zawody”. 10.00 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyr. St. Michalska. 10.30 „Z różnych stron”. 11.0 „Kłopoty i triumfy zbieracza” — fragm. wspomnień Z. Rabstejki. 11.30 Koncert i zyczeń. 12.04 Z cyklu: Ludowe Zespoły Regionalne. 12.20 Muzyka operowa, w progr. utwory: Auber, Massenet, Gounod, de Falla, Puccini. 13.00 Audycja dla klas V, VI i VII pt. „Szukami melodii” w oprac. J. J. Maciejewicz. 13.20 Davier Harry Parr: Wiazanka melodii „Opowiadanie z Litzomy”. 13.30 Dla młodzieży szkolnej rep. Czesława Nowickiego pt. „Odcienie”. 13.50 Ludwik van Beethoven: „Krol Stefan” — uwertura op. 117”. 14.00 Wiadomości. 14.05 Radzieckie melodie filmowe. 14.20 (L) Koncert orkiestry Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. Edwarda Chulezkiego. 15.05 Utwory skrzypcowe w wyk. B. Tarjus. 15.30 Melodie rozrywki w gr. orkiestra Ray Martina. 15.50 Tydzień szkół na Tysiąclecie”. 16.00 Wiadomości. 16.35 Radiowy poradnik języ-

kowy w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego. 16.45 „Kurtyna w górę” — aud. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja literacka. 18.30 Radioreklama. 19.05 Z cyklu „Sylwetki kompozytorów Stanisław Moniuszko”. aud. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.30 Polskie melodie ludowe w wyk. Ludowego Zespołu Instrumentalnego PR. 20.40 „Ze wsi i o wsi”. 20.55 „Pieśń miut o wychowaniu”. 21.00 „Pen sjonat Azyi” — słuch. K. Strzelak. 21.50 Muzyka dla wszystkich. 22.30 Gra orkiestra taneczna PR pod dyr. Edwarda Czernego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.50 Gimnastyka. 7.00 Radioreklama. 7.15 Audycja dla dzieci starszych „Bekisłna sztafeta”. 7.30 Dziennik poranny. 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.30 Wiadomości. 8.45 Utwory fortepianowe Zygmunta Stojowskiego wykona Zygmunta Lisieki. 9.00 Melodie filmowe. 9.30 Krajobraz w muzyce polskiej (Wł. Zelenski). „W Tatrach — uwert. koncertowa op. 27. S. Moniuszko; Sonety krymskie”. 10.30 „Ewa i Księżyc”. 11.00 Gra Polska Kapela pod dyr. Feliksa Dzierżewskiego. 11.30 Melodie Pawła Abrahama. 12.00 Wiadomości. 12.10 „W sierpniowej chacie” aud. sl-muz. 12.30 Audycja dla dzieci „Standart błękitnych rycerzy” odc. fragm. pow. Halny Górskiej pt. „Nad czarną wodą”. 12.50

Wiadomości ekonomiczne

☆ W płaszczyku pod prysznic
☆ Wzmocnione non — iron

Centralne Laboratorium Przemysłu Bawełnianego opracowało ostatnio wraz z Instytutem Włóknienictwa i Instytutem Syntezy Chemicznej — Białochonią Śląską, preparat do impregnacji tkanin tzw. melafob WC. Tkanina impregnowana melafobem wytrzymuje półgodzinie gotowaniu w mydle i sodzie. Po 60 minutach moczenia tkanina jest zupełnie sucha. Wygląda to bardzo dziwnie i niecodziennie. Demonstrowano nam „kawałek takiej tkaniny. Spływała po niej woda, jak po przykrowej kracie. Mimo tak silnej impregnacji, tkanina przepuszcza powietrze i jest stosunkowo miękka. ZPB im. Dzierżyńskiego wyprodukowały

już 1000 metrów takiej tkaniny. W najbliższym czasie Zakłady Bawełniane w Pabianicach i Prudnicki przysięgła do produkcji tkanin impregnowanych melafobem z przeznaczeniem na płaszcze damskie i męskie. W takim płaszczyku nie straszna nam będzie żadna ulewa. Możemy nawet spokojnie stanąć pod prysznicem.

Podobny do melafobu preparat jest produkowany jedynie w szwajcarskiej firmie „Ciba” i kilogram jego kosztuje 3 dolary. Nasz melafob — około 50 zł za kg. Do końca roku Zakłady Przemysłu Azołowego w Kędzierzynie zobowiązują się wyprodukować 30 ton melafobu.

W CLPB są już zaawansowane prace nad udoskonaleniem tkaniny non-iron. Zmierza ona w kierunku wzmocnienia tkaniny. Posiadać może non-ironowych koszuł, skarż się bowiem najbardziej na szybkie niszczenie mandyletów i kołnierzykowie. W „Wólczanie” prowadzona jest już próba produkcji koszuł non-ironowych ze wzmocnionymi włóknami (włókna te znajdują się w kołnierzykach i mankietach. (d)

Chessman stracony w komorze gazowej

NOWY JORK (PAP). — Caryl Chessman, który przez 12 lat walczył w obronie życia siedząc w więzieniu w San Quentin, został stracony w komorze gazowej w poniedziałek o godzinie 18. Jeszcze na godzinę przed terminem stracenia adwokat Chessmana złożył apelację do Sądu Najwyższego stanu San Francisco, ale sąd ten apelację odrzucił.

W chwili gdy Chessmana wprowadzano do komory gazowej, jeden z sędziów zgodził się na wstrzymanie egzekucji o pół godziny w celu wysłuchania nowych argumentów obrońców skazanego. Gdy wiadomość o tym dotarła do więzienia, było już jednak za późno. Egzekucję przyglądało się przez szkiełko 60 osób.

Kronika wypadków

Wczoraj przy zbiegu ulic Jarcza i Armii Ludowej, jedyna kobieta prowadząca taksówkę w Łodzi (nr boczny 6, Janina Grzelak, Brzezińska 27, nie dała pierwszeństwa przejeżdżającym ciężarówce. Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego taksówka została poważnie uszkodzona. (s)

Nasz Telefon Usługowy
303-04

O WILKU MOWA — A WILK TU

ANDRZEJ SWIDERSKI: Czymu obudowa telewizorów jest taka ciężka w formie? Mają one wygląd nieciekawych i nie pasują do nowoczesnych wnętrz.

RED.: Ma Pan rację. Pojawiają się wprawdzie gdańskie telewizory „Neptun” na fikcyjnych nóżkach i o jasnej, nowoczesnej skrzynce — jak na razie jednak okazało się, że pewna część ich ma wady techniczne (ła partia będzie reklamowana w fabryce). Są też w sprzedaży telewizory „Jantar”, posiadające — wzorem zachodnim — obudowę (nie „erdynamyczną”) z blachy lakierowanej na kolorowo. Poza tym jednak jesteśmy zalewani telewizorami o naprawdę ciężkich, topornych nieraz kształtach i skrzynkach z tradycyjną polityką orzechową.

Podobna sytuacja jest zresztą — choć w znacznie mniejszym stopniu — z radioodbiornikami (orzech). Wino ponoszą zarówno producenci telewizorów i radioodbiorników, jak i ich kooperanci — m. in. Łódzkie Fabryki Mebli. Przy projektowaniu skrzynek trzeba bardziej przysłuchiwać się głosom plastyków, warto też pomyśleć o większej produkcji jasnych skrzynek pokrytych np. bezbarwnym lakierem plastikowym.

PLACA OBIE STRONY

KUPIJĄCY: Jeśli dwóch posiadaczy zamienia się samochodami, przy czym właściciel jednego dopłaca drugiemu pewną sumę, to kto powinien opłacić podatek od tej transakcji? Ile wynosila by opłata w wypadku, gdyby jeden samochód oszacowano na 16 tys. zł, a drugi na 20?

RED.: Sprawy te reguluje Dziennik Ustaw nr 9 z 1951 r. Zamieszczony w nim dekret o nabyciu praw majątkowych przewiduje, że opłaty skarbowe uiszczają obie strony po połowie. Strony mogą jednak dowolnie regulować sobie te sprawy we własnym zakresie.

Opłata skarbową w wypadku poruszonym wyżej wynosiłaby 2,5 proc. od droższego samochodu, czyli 500 zł.

UPRAWNIENIA KINOOPERATORA

KINOOPERATOR: Jestem kinooperatorem w kinie wiejskim. Film wyświetlam trzy razy tygodniowo. Chciałbym dowiedzieć się czy przysługują mi bilety penceownie i ubranie robocze?

RED.: Bilety pracownicze i ubranie robocze przysługują tylko pracownikom kin państwowych, którzy zatrudnieni są w większym wymiarze godzin. Pracownicy kin wiejskich, którzy pracują 2-3 razy w tygodniu po kilka godzin nie dostają tych dodatków. Sprawy te reguluje zarządzenie Naczelnego Zarządu Kinematografii z dnia 10. IV. 1957 r.

OWOC W PLYNIE I TACE

Ob. CHMIELECKI: 1) Czy owoc w płynie ma wartość odżywczą? 2) Dlaczego w barach mlecznych nie ma tacy?

RED.: Jak zapewniła nas Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, owoc w płynie ma pełną wartość odżywczą. Jest to wyciśnięty sok z owocu, pasteryzowany. Zawartość witamin podczas długiego przechowywania może ulec zmniejszeniu, ale sole mineralne i inne cenne składniki pozostają.

2) W naszych barach mlecznych tace rzeczywiście przydadłyby się. Latwiej byłoby odbierać zamówione dania. W Związku Radzieckim np. tace w barach samoobsługowych są i świetnie spełniają swoje zadanie. U nas w żadnym mieście bary mleczne tace nie stosują. Może by tak Łódź pierwsza?

Łódzka Melpomena na cenzurowanym

Na mapie teatralnej Polski, Łódź prezentuje się dobrze: frekwencja kształtuje się tu lepiej, niż gdzie indziej, sprężysto zorganizowano sprzedaż biletów, wprowadzono abonamenty szkolne — (o czym dopiero myśli Warszawa) itd. A sprawy czysto repertuarowe i poziom artystyczny przedstawił, zrealizowanych na deskach łódzkiej teatrów dramatycznych w ciągu ostatnich dwóch kwartałów?

Sprawie tej poświęcone było wczorajsze posiedzenie Komisji Kultury Rady Narodowej, które odbyło się pod przewodnictwem piosenkarza Eugeniusza Ajnenkiela.

Zarówno z referatu naczelnika Wydziału Kultury Ryszarda Stefańczyka, jak i z wypowiedzi wiceprzewodniczącego RN m. Łodzi — mgr Gabriela Górlowskiego i innych dyskusyjantów wynika, że łódzkie teatry dramatyczne pracują ambitnie, że zrealizo-

wany przez nie repertuar jest na ogół interesujący i wartościowy.

Uważamy, że istotnie Teatr Nowy i w tym sezonie pozostał wierny w kontynuowaniu repertuaru, wywodzącego się z głębokiego humanizmu, a realizowanego w sposób naprawdę niezabłony.

Repertuar Teatru Powszechnego oscylował bardzo umiejętnie nie pomiędzy spektaklami rozrywkowymi, a naprawdę interesującymi sztukami problemowymi, względnie mającymi głębsze aspekty społeczne, jak antywojenny „Błękitny patrol” Halla, „Pokój pełen dymu” (interesujący w swoich aktualnych zagadnieniach) i „Angelo, tyran Padwy”.

Trudno jest zbilansować repertuar Teatru Jaracza, który to teatr, jak wiadomo, po wielomiesięcznym reponcie dopiero niedawno wznowił swoją działalność. A i on po-

chłubić może się takimi pozycjami, jak: świetnie wystawiony „Bunt na okręcie Caine” i „Spojrzenie z mostu” A. Millera. Nawet Teatr 7.15, wykazał repertuarową ambicję wystawiając (jako pierwszy w Polsce) „Kariere”. I właśnie fakt, że teatry łódzkie nie wloką się w ogonie za innymi, że repertuar ich nie jest tylko echem stolicy, należy uznać jako jeden z plusów.

Jakie natomiast padły zastrzeżenia? Niestety się stało, że teatry łódzkie nie uwzględniły w swoich planach ostatnich interesujących i wartościowych sztuk, które ostatnio weszły na sceny teatrów radzieckich. To dobrze, że poznaliśmy wiele nowości zachodnich, ale zważamy na szą wiedzę o teatrze współczesnym, jeśli pominiemy tu najnowsze osiągnięcia dramaturgów radzieckich i innych zaprzyjaźnionych z nami krajów. Ten moment musi być, jednak uwzględniony w planach na sezon następny!

Podkreślano również konieczność koordynowania repertuaru scen łódzkiej, ażeby nie zbiegły się premiery, które jak wiadomo „chodzą w Łodzi stadami”. Ażeby w tym samym czasie nie grano w naszych teatrach sztuk tych samych autorów, względnie o analogicznym charakterze i problematyce.

Jak dowiadujemy się, Komisja Kultury Rady Narodowej niebawem przeanalizuje na specjalnym zebraniu również plany repertuarowe łódzkiej teatrów dramatycznych na sezon następny.

Zyczyć by sobie należało, ażeby to przyszłe zebranie odbyło się również w podobnej atmosferze gorącej troski o przyszłość scen naszych, jak wczorajsze.

Berlin 1945 - 1960



Na zdjęciu: Wojsko Polskie w Berlinie. CAP — zdjęcie dokumentalne

Ucichł dwunastodniowy bój. Nad spalonym Reichstagiem zalopotał zwycięski sztandar. W pobliżu Bramy Brandenburskiej, na Kolumnie Zwycięstwa, wzniesionej przez Prusy na pamiątkę zwycięstwa nad Francją w 1871 roku, plutonowy Kuklis z 1 pułku artylerii lekkiej Wojska Polskiego zatknął sztandar biało-czerwony.

2 maja 1945 r. hitlerowski Berlin skapitulował. Z okien ocalałych domów wisiały białe płachty. Resztki armii rzuconej na podbój świata, ustawiły się w jenieckie kolumny marszowe pod strażą radzieckich automatów.

Zdobycie stolicy hitleryzmu mówiło wszystkim: w Europie — to już właściwie koniec wojny, triumf nad faszystem, nad germańskim militarystycznym, które zalały świat morzem krwi i łez. Dla nas, Polaków, zdobycie Berlina oznaczało jeszcze jedno: biało-czerwony sztandar na gruzach hitlerowskiej stolicy symbolizował zwycięstwo nad najeźdźcą, któremu zbrojnie pierwsza przeciwstawiła się Polska; symbolizował zwycięstwo tej koncepcji politycznej, która

najkrótszą i najpełniejszą drogą wiodła do odzyskania wolności.

Dziś — Berlin znów jest na ustach opinii publicznej świata. Berlin — miasto podzielenie, którego jedna część jest stolicą Niemieckiej Republiki Demokratycznej, druga zaś po zostając nadal pod okupacją mocarstw zachodnich, przekształcona została w silną placówkę wypadową przeciw NRD. Polsce, Czechosłowacji, Związkowi Radzieckiemu — punktem zapalnym w sercu Europy.

Za kilka dni minie już 15 lat od momentu kapitulacji hitlerowskich Niemiec i końca wojny w Europie. Ale row nocześnie minie 15 lat bez traktatu pokojowego z Niemcami.

Związek Radziecki niejednokrotnie wysuwał projekt, by zachodni Berlin przekształcić w wolne miasto, którego ludność mogłaby wybrać sobie taki system polityczny i społeczny, jakiego by pragnęła, mogłaby utrzymywać stosunki gospodarcze i kulturalne ze wszystkimi krajami. Zapewniłoby to ludności pełną swobodę, a zarazem stanowiłoby tamę przeciw czyjemukolwiek wtrącaniu się w wewnętrzne sprawy zachodniego Berlina. Ten projekt aprobuje również NRD.

Dla nas Polaków, zabezpieczenie pokoju w Europie było i jest sprawą jak najbardziej żywotną.

Najbardziej realistyczną i skuteczną drogą rozwiązania nagrnianego, nie rozwiązano od tylu lat problemu, jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowanie sprawy zachodniego Berlina. Kierując się interesami Polski, dając do trwałego pokojowego współistnienia, wraz z całym obozem socjalistycznym będziemy prowadzić politykę, która to właśnie ma na celu.

(K. ZAR)

ŁDK zawiadania

Dział Upowszechniania Wiedzy ŁDK organizuje 4 bm. godz. 19.30 spotkanie z prof. Włodzisławem Puchalskim, autorem wielu książek i „presich” filmów. Kartę wstępu (płatną), nabywać można tylko w dniu dzisiejszym w Dziale Upowszechniania Wiedzy ŁDK, ul. Traugutta 18, pokój 310, w godz. 13-20.

WIECZÓR AUTORSKI NATALII ROLLECKI

W dniu 5 bm. o godz. 18.00 Wznowienie Ateistów i Wolnomyślicieli oraz Łódzki Dom Kultury organizują spotkanie z Natalią Rollecką, autorką znanych powieści obyczajowych „Idylla”, „Drewniany różeniec”, „Obłęd”. Spotkanie to odbędzie się w sali 205, Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18. Wstęp wolny.

Przegląd filmów polskich

Przez cały maj, w kinie studyjnym „Gdymia”, trywać będzie przegląd filmów polskich, który obejmie wyłącznie twórczość trzech realizatorów: Andrzeja Wajdy, Andrzeja Munka i Wojciecha Hasy.

Pierwsza dekada poświęcona będzie twórczości Wajdy — zobaczymy: „Pokolenie”, „Kanał”, „Piłoci i diament” oraz „Lolna”. W dniach od 12 do 23 maja kinowidze będą oglądać filmy Andrzeja Munka: „Błękitny krzyż”, „Człowiek na torze”, „Eroica”, „Zezowate szczęście”. Wreszcie w dniach 24-31 maja trzy filmy Wojciecha Hasy: „Petta”, „Pożegnanie”, „Wspólny pokój”.

Filmy festiwalowe wyświetlane będą codziennie na pięciu seansach. Określony Zarząd K'n zaprosił do udziału w spotkaniach z widzami wszystkich reżyserów i scenarzyistów. Z okazji festiwalu będą wydane specjalne programy, w których znajdziemy, oprócz repertuaru, opis dotychczasowej twórczości trzech wspomnianych reżyserów.

(bz)

Przed Tygodniem Ziemi Zachodnich

- ★ Wycieczki i uroczystości
- ★ Wielki wiec trzech województw

W dniu wczorajszym odbyła się w siedzibie Okręgu Łódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich konferencja prasowa, na której sekretarz Towarzystwa poinformował nas o programie obchodów III Tygodnia Ziemi Zachodnich.

Tegoroczny Tydzień obchodzony będzie od 8 maja. W tym okresie przewiduje się inaugu-

racyjną wojewódzka akademię w Piotrkowie, w dniu 8 bm. — i w tym samym dniu wielkie spotkanie ludności trzech województw: poznańskiego, opolskiego i łódzkiego, w pogranicznej miejscowości tych ziem, w Bolesławcu, w powiecie Wierzyńskim. Odbędzie się tam wiec ludności pod hasłem „Nigdy więcej wojny i faszystwu”.

9 maja odbędzie się w Łodzi akademię w sali MDK o godz. 18.30 — poświęconą Ziemiom Zachodnim i Północnym, a organizowana przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, Front Jedności Narodu i WKZZ.

W Tygodniu Ziemi Zachodnich nastąpi szereg wycieczek i wymiana delegacji pomiędzy województwami, z którymi współpracuje Łódź i województwo łódzkie. Tak więc 13 bm. przybędzie do Łodzi delegacja młodzieży i nauczycielstwa z Warmii i Mazur, woj. opolskiego i ziemi lubuskiej oraz ze Złotowa w województwie koszalińskim. Delegacja będzie gościć w naszym mieście i województwie przez trzy dni.

Delegacje z Łodzi i województwa wyjadą do Koszyna i Gorzowa oraz na ziemię koszalińską.

Do tych i do innych ciekawych problemów, związanych ze współpracą województwa łódzkiego i naszego miasta z ziemią lubuska, koszalińska, opolska, oraz Warmii i Mazurami — wrócimy niebawem obszerniej w najbliższych numerach „Dziennika”.

R. G.

Festyn młodych spółdzielców

Jedną z kluczowych imprez organizowanych w tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy będzie w dniu 15 maja w Skierniewicach, wielki festyn młodzieży zrzeszonej w spółdzielniach uczniowskich na terenie miasta i powiatu skierniewickiego pod hasłem: „Młodzież spółdzielcza w służbie książki”.

Współorganizatorami tej imprezy, której celem jest spopularyzowanie osiągnięć spółdzielni uczniowskich są: Państwowe Wydawnictwo „Iskry” i Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”. Poza tym czynnie włączyły się do prac organizacyjnych Kuratorium Okręgu Łódzkiego Wojewódzka Komisja Spółdzielczości Uczniowskiej, Inspektorat Szkolny powiatu skierniewickiego, ZSS „Spolemie”, WZGS, „Samopomoc Chłopska”, PZGS w Skierniewicach, ZMW, ZMS, ZHP i Polskie Radio.

W programie przewidywana jest uroczysta akademię w sali Domu Ludowego połączone z występami artystycznymi, konkursem dla szkół i wręczeniem nagród opiekunom spółdzielni i wyróżniającym się spółdzielcom uczniowskim. W parku natomiast zostanie zorganizowany wielki kiermasz książek, uroczony występami zespołów artystycznych.

nymi i orkiestr. Odbędzie się również spotkanie z popularnymi autorami literatury młodzieżowej — Januszem Meissnerem, Wojciechem Zakrowskim oraz artystą - plastykiem — Zbigniewem Rychlickim.

A.

30 tys. dolarów oszczędności

Jednym z ważnych zadań, jakie stawia sobie CLPB jest upowszechnienie druku pigmentowego przy użyciu komponentów wiążących pochodzenia krajowego — czyli środków do utrwalania barwników nierozpuszczalnych w wodzie (barwniki pigmentowe). Takim polskim komponentem wiążącym jest melafarm WM-6. Produkuje go Zakłady Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie. Jest to produkcja antyimportowa. Do niedawna bowiem sprowadzano środki podobne do melafarmu z NRF i Szwajcarii. Oszczędność ubiegłoroczna osiągnięta na skutek stosowania w przemysle melafarmu oblicza się na 30 tys. dolarów. Widać, że upowszechnienie tego środka jest jak najbardziej potrzebne.

H. D.

Pierwszy krok po buławę



Poborowi L. Pawlak, W. Fogiel, Y. Szulczewski i J. Tybura rozgrywają „kolektywnie” interesującą partię szachów w świetlicy Komisji Poborowej.

Foto: Olejniczak

Jak wiadomo, stare przysłowie powiada, że każdy żołnierz nosi w tornistrze buławę. Zanim do tego jednak dojdzie, trzeba zostać... żołnierzem. A w tym celu istnieje ja Powiatowe Komisje Poborowe.

Właśnie wczoraj rozpoczął się pobór wiosenny roczników 1940 i starszych, do tej pory nie służących w wojsku. Jesteśmy w Powiatowej Komisji Poborowej przy dzielnicy Łódź-Górna. Komisja, której przewodniczy zastępca przewodniczącego DRN, mgr. R. Szyburski, nastawia się już teraz na trudną i odpowiedzialną pracę. Urzędowanie Komisji trwać bowiem będzie przez okrągły miesiąc, w godzinach od 7-16.

W dniu „inauguracji” poboru odbyła się krótką uroczystość, w bardzo serdecznej i niemal rodzinnej atmosferze. Do poborowych zebranych w świetlicy ZPE im. Dzierżyńskiego przemówił przewodniczący DRN Łódź-Górna, E. Jagodziński i ppk Wojciechowski, komendant WKR i równocześnie wiceprzewodniczący Komisji Poborowej. Krótkich i serdecznych przemówień o obowiązkach i zadaniach służby wojskowej wysłuchali poborowi z dużą uwagą.

Zamieniliśmy kilka słów z mgr. F. Benstym, kierownikiem Urzędu Spraw Wewnętrznych.

— Staramy się, żeby poborowi, którzy muszą po-

święcić dużo czasu na pobyt w Komisji nie marnowali cennych godzin — powiedział mgr. Berski. — W świetlicy udostępniłmy gry, prasę ewilną i wojskową, zorganizowane zostaną również projekcje filmów sanitarnych i oświatowych, występy artystyczne, pogadanki na tematy wojskowe aktywistów LPZ oraz spotkania z działaczami ZBoWiD i weteranami, którzy podzielą się wspomnieniami z ostatniej wojny.

— Prosimy równocześnie prasę — dorzucił ppk Wojciechowski — o przypomnienie poborowym o konieczności punktualnego stawiania o godz. 7 rano na Komisję Poborową. Należy dodać, że punktualność w wojsku obowiązuje, a dyscyplina na Komisji Poborowej jest już pierwszym krokiem do dyscypliny wojskowej. C tym wszyscy powinni pamiętać, ak również o tym, żeby stawiać się ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami.

R. G.

Wyjaśnienie

W artykule, zamieszczonym w „Dzienniku Łódzkim” w dniu 1 maja br. pt. „Politechniczna rodzina”, pominięto błąd. Autorzy artykułu niesłusznie przypisali autorstwo konstrukcji silnika dwusuwowego wysokoprężnego Katedrze Budowy Samochodów PL. Prototyp tego silnika został wykonany w Katedrze Budowy Samochodów PL, lecz sama konstrukcja silnika pochodzi od kogoś innego.

Z muzeum łódzkiego do Nowego Jorku

Przed kilku miesiącami Muzeum Sztuki w Łodzi wysłało — na prośbę Galerie Chalette w Nowym Jorku — szereg obrazów na międzynarodową wystawę p.t. „Konstrukcja i geometria w malarstwie”.

Po otwarciu wystawy w Nowym Jorku dyrekcja muzeum otrzymała pierwsze reakcje kierownictwa Galerie Chalette: „Obrazy Strzeżńskiego, Stażewskiego i Hillera, które są eksponowane na wystawie p.t. „Konstrukcja i geometria w malarstwie” — wywołały duże wrażenie w sferach artystycznych i są rewelacją dla widza amerykańskiego.

Warto dodać tutaj, że Muzeum Sztuki w Łodzi zostało z kolei zaproszone do wzięcia udziału w międzynarodowej wystawie p.t. „Sztuka konkretna” organizowanej przez „Städtischen Museum Helmhous” w Zurichu w Szwajcarii.

Na zamówienie Czytelników

„ŚCIANY PŁACZU” POWINNY obsłużyć konsumentów

Autorem tematu jest p. Jan Czubyrc.

Bary samoobsługowe — popularne w Łodzi „ściany płaczu” — mają tę właśnie nazwę dlatego, że lokale, w jakich się znajdują są przeważnie nieudana namiastką właściwego baru „szybkościowca”. Nie są ani przestronne, ani efektownie urządzone. Po prostu pod ścianami niewielkich lokalków oraz na środku ustawiono pulpity, na których konsumenci spożywają posiłki.

Lecz nie urządzenia w łódzkich „ścianach płaczu” dają się we znaki konsumentom. Szczerze pomieszczenia nie rozgranicza bufetu dla pijących wódkę i napoje alkoholowe. Odbija się to na ogólnych salach, razem z tymi, którzy chcą szybko i spokojnie skonsumentować posiłki.

Zwraca więc uwagę p. J. Czubyrc na te uciążliwości zwłaszcza w barze „REKORD”, gdzie dojdzie do kasy znajduje się w wąskim przejściu obok bufetu, przy którym „rozrabiają” grupki pijaków. Co gorsza są to bywalcy sąsiedniej pijalni piwa, którzy dla kurażu wpadają do „REKORDU” na „jednego”, a zazwyczaj kończy się

na kilku lub kilkunastu krolejkach. Co dzieje się w tym szczerze pomieszczeniu nie trudno sobie wyobrazić, zwłaszcza, że trzeźwi konsumenci, nie z towarzysza pijącego, są szczególnie wrażliwi na zachowanie podchmieleńców. Podobnie ma się sprawa w innych barach samoobsługowych, jak: „BANKOWY”, „TARGOWY”, czy „SOPLICA”. Wyjątek stanowi „ELDORADO”, gdzie dla pijących alkohol wydzielono pomieszczenie.

Tak naszym zdaniem powinno być we wszystkich barach samoobsługowych. Lokale te przewidziane są na szybki obrót i dużą przepustowość konsumentów, czemu absolutnie nie sprzyjają ludzie pijący wódkę. Jak wiadomo z doświadczenia ci, którzy wstępują do restauracji na ciwarkę, zazwyczaj się nie spieszą. Nie można się więc dziwić, że oni właśnie obrzydają żyć cię spokojnym konsumentem.

Nielatwo w tej chwili o receptę, jeżeli chodzi o Łódź. W najbliższych tygodniach nie wybudujemy dużego baru samoobsługowego, a ten który

powstanie przy rogu Andrzeja Struga i Kościuszki będzie gotów najpóźniej za półtora roku. Pod rozważanie dyrekcjom LZG stawiamy więc ten problem: czy nie dałoby się w barach samoobsługowych (oczywiście w lokalach, gdzie to jest możliwe) odseparować salki lub pomieszczenia dla pijących wódkę, zaś w tych barach, jak np. w „Rekordzie” w ogóle wyeliminować picie wódki. Nie chcemy tu robić reklamy, temu czy innemu barowi, ale jeżeli ktoś nie chce spożywać obiadu wśród pijących, może szybko być załatwiony w barze „Eldorado”. Problem konsumpcji alkoholu w barach samoobsługowych powinien być rozważany przez właściwe dyrekcje, gdyż dotychczasowy stan jest bardzo uciążliwy dla konsumentów.

ZB. SKB.

Nowoczesna, obszerna



Ostatnio odbyło się uroczyste otwarcie nowej apteki na Bałutach, przy ul. Róży Luksemburg 3.

Ta nowa bardzo potrzebna dla tej dzielnicy miasta placówka jest największą na Bałutach i może obsłużyć 20 tys. mieszkańców. Mała która z aptek łódzkich posiada tak uspaniałe wnętrza. Jest tu wiele pomieszczeń: laboratorium, personel liczy 18 osób, kierownikiem apteki jest mgr Barbara Lech.

Nowo otwarta apteka oprócz normalnych swych zajęć handlowych przeznaczona będzie na szkolenie absolwentek Wydziału Farmacji.

Woj. Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla mieszkańców Łodzi otwarta zostanie w tym tygodniu

Staraniem Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i Wydziału Zdrowia powstaje w Łodzi dawno, oczekiwana

Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla mieszkańców naszego miasta. Zasięgiem swej działalności obejmować będzie dzieci i młodzież do lat 18 oraz dorosłych.

Przychodnia udzielać będzie pomocy lekarskiej dzieciom cierpiącym na schorzenia psychiczne, niedorozwoju umysłowy itp. Będzie to pomoc lecznicza a nie poradnictwo (zawodowe, szkolne, wybór kierunków studiów).

Zalozę Przychodni stanowić będą lekarze-specjaliści, neurologi i psychiatry oraz średni personel medyczny. Kierownictwo Przychodni obejmują dr Krystyna Groblewska — psychiatra i neurolog.

Przychodnia uzyskała lokal przy ul. Przędzalnianej 1/3 (róg ul. Tuwima). W dziesięciu pomieszczeniach urządzono część oddrębną dla młodocianych a część dla dorosłych. Godziny przyjęć ustalono w ciągu całego dnia (8-20). Oficjalne otwarcie nowej placówki leczniczej, która będzie sprawować także dozór konsultacyjny nad wszystkim dziećmi i młodzieżą, nastąpi w tym tygodniu.

NIE TYLKO ... Spała!

Woj. Biuro Skierowań FWP (Piotrkowska 232) otrzymało szereg dodatkowych skierowań na wczasy 14-dniowe w maju m. in. do Spaly, Zakopanego i Krynicy oraz wczasy dla matki z dzieckiem.

Skierowania otrzymać można zarówno indywidualnie jak i przez rady zakładowe.

Księgowanie automatem



Od kilku dni w łódzkim oddziale miejskim PKO kilka-kilka pracowników PKO z Łodzi, Katowic i Kielc, nabycia trudnej umiejętności posługiwania się skomplikowanymi maszynami do księgowania, wprowadzonymi z NRD, z firmy „Optimatic”. Maszyny te przeszły czterokrotnie przyspieszając wykonywanie czynności bankowych, a ponadto — dzięki specjalnemu urządzeniu — uniemożliwiają w trakcie księgowania wprowadzanie błędnych danych.

Łódzki oddział miejski PKO otrzymał 6 takich maszyn. Jak się dowiadujemy, Polska zakupiła łącznie ponad 100 „Optimatic”.

NA ZDJĘCIU: przedstawicielka firmy „Optimatic”, pani Brunhilda Schneider, wspiera pracownicę PKO w tajniki posługiwania się maszynami. (9)

odpowiedzi REDAKCJI

S. W. Z KUTNA: Techników przyjmujących kandydatów po 9 klasach szkoły ogólnokształcącej nie ma. Jedynie po 9 klasach przyjmują uczniowie szkoły pielęgnarskiej (ul. Piotrkowska 45).

T. Z. Lóbau mieszka w NRD niedaleko Goerlitz. W sprawie poszukiwania rodziny może Pani się zwrócić do PCK.

46 mln. złotych dochodu przysporzył państwu łódzki węzeł telekomunikacyjny

Przed kilku dniami odbyła się w Łodzi uroczystość wręczenia sztandaru przechodnicę ministra łączności oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Łączności węzłowi Komunikacyjnemu w naszym mieście za zdobycie I miejsca we współpracy i w tytuł najlepszego węzła telekomunikacyjnego w kraju w II półroczu 1959 roku.

Łódzki węzeł telekomunikacyjny przysporzył skarbowi państwa w roku ub. ponad 46 milionów złotych czystego dochodu. Należy tu podkreślić wysiłek wszystkich pracow-

ników łączności naszego okręgu w wyniku czego we współpracy z kierownictwem dyrekcji okręgowymi poczty i telekomunikacji w Polsce dyrekcja łódzka uzyskała trzecie miejsce, otrzymując wyróżnienia oraz nagrodę pieniężną w wysokości 20 tys. zł.

Uwaga, absolwenci WUML

Zarząd Koła Absolwentów WUML podaje do wiadomości, że 4 maja tj. w środę o godz. 17 odbędzie się kolejne spotkanie absolwentów. W czasie spotkania zostanie wyświetlony film pt: „Zezowate szczęście”. Po filmie odbędzie się dyskusja, którą poprowadzą: Edward Szuster i Jan Koprowski.

Spotkanie odbędzie się w gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR, Al. Kościuski 107/109 pok. 79.

Z MIASTA w kilku zdaniach

W CZYTELNI KLUBU TFP-R (ul. Narutowicza 28) dziś wygłoszony zostanie odczyt dla nauczycieli pt. „Lenin o rozwoju oświaty i nauczycielu”, prelegent red. Stanisław Powolocki.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE zawiadamia, że dziś o godz. 18 w sali Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18, mgr Ryszard Rosin wygłosi odczyt pt. „Początki Łodzi i innych miast regionu łódzkiego”. Wstęp wolny.

PREMIERY filmowe

W bieżącym tygodniu obejrzymy na ekranach tylko trzy nowe filmy. Będą to dwie pozycje radzieckie i jedna amerykańska. Skromną ilość premier wynagrodzi zapewne ich duża wartość i prawdopodobna wiczka popularność, z jaką powinny się spotkać.

„ZLAMANA STRZALA”

Opowiada on o prawdziwych zdarzeniach które miały miejsce w roku 1870 w Arizonie. Wówczas to doprowadzono do zawieszenia broni między białymi osadnikami a plemieniem Apaczów. Przyczynili się do tego szczególnie dwaj ludzie, którzy dzisiaj są postaciami historycznymi: Tom Jeffords — biały poszukiwacz złota, którego gra w filmie James Stewart, oraz wódz Apaczów Cochise odtworzony przez Jeffa Chandlera. Obaj ci artyści należą do czołówek hollywoodzkiej — James Stewart od bardzo dawna, zaś Jeff Chandler właśnie od chwili stworzenia kreacji w „Złamanej strzale”.

Z końcem tygodnia do kina „Wolność” wejdzie film radziecki

„OKRUCIENSTWO”

W tym dramatycznym, pełnym niezwykle ostrych kon-

Nowinki „kinowe”

Mamy wiele ciekawych spraw do zamotowania odnośnie kin łódzkich. Przedwczoraj zostało uruchomione po remoncie kino „Zachęta”, w którym przeprowadzono kompletny remont. Obecne wyposażenie kina jak również jego wygląd pasowało go do I kategorii. Po remoncie „Zachęta” posiada 336 miejsc.

Również w dniu 1 maja uruchomione zostało nowe kino związkowe „Polesie”, które poważnie usprawniło sytuację w tej dziedzinie w rejonie Karolewa. Kino będzie czynne codziennie.

Oczekujemy tylko na cieplejsze dni by móc pójść do kina letniego „Tatry”. Skoro tylko dopisze pogoda obejrzymy w nim amerykańską komedię „Wszystko o Ewie” reżyserii Mankiewicza.

Jak się dowiadujemy jednocześnie, uruchomienie kina letniego w „Stylowym” nastąpi dopiero najwcześniej 22 lipca br.

Warto także zaznaczyć, że Okręgowy Zarząd Kin który dotychczas miał w swojej ofercie zarówno Łódź jak i województwo, dzieli się na dwie odrębne instytucje. Wiąże się z tym nadzieje na dalsze usprawnienia pracy kin łódzkich.

fliktów obrazie przedstawiane są losy walk z biogwardyjskimi partyzantami w tajdze syberyjskiej. Partyzantom przewodzi Ataman Woroncow, którego prawą ręką jest syberyjski chłop Baukin. Właśnie ta kresacja, którą stwarza znany publiczności polskiej Borys Andrejew jest najsilniejszym akcentem aktorskim tego filmu. Film jest dziełem młodego reżysera radzieckiego, W. Skujbina, i został zrealizowany według scenariusza póra znanego pisarza radzieckiego Pawła Nilina.

Wreszcie ostatnia z premier — radziecki film

„GDY KOBIETA ZOSTAJE SAMĄ”

W reżyserii Borysa Barneta z Iriną Skobcewą w roli głównej. Film ten jest eposem na temat losów całego życia kobiety — matki, która zostawia sama wychowuje dzieci, a jednocześnie z trwogą oczekuje wieści z frontu. Film prowadzi nas przez całe życie głównej bohaterki — rozpoczyna się w chwili gdy jest ona młodą dziewczyną, kończy kiedy została już babką. Na uwagę zasługuje szczególnie właśnie kreacja Iriny Skobcewej.

(bz)

W maju komisja ministerialna rozstrzygnie „problem usterek” w szpitalu na Spornej

Jak wiadomo, szpital dziecięcy przy ul. Spornej otwarto bez ostatecznego wykonania. Innymi słowy pozostawiano szereg usterek projektowo - budowlano - technicznych. Ich usunięcie przewidywano w ciągu kilku tygodni po oddaniu obiektu do użytku. Zobowiązania na ten temat podjął m.in. wykonawca.

Autobusem na Żubardz po 15 maja

Z przykrością zawiadamiamy zainteresowanych o wiadomości, jako nadeszła do nas z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej Łódź-Bałuty.

Termin uruchomienia nowej linii autobusowej na Żubardz, który był ustalony na dzień 1 maja z uwagi na konieczność wykonania nieprzewidywanych robót ziemnych na ul. Tyburny jest nieaktualny. Przypuszczalnie otwarcie tej linii autobusowej nastąpi w drugiej połowie maja.

Minął rok i usterek (to się tylko tak niewinnie nazywa) nie usunęło. W rezultacie szpital przy pełnym obłożeniu boryka się z trudnościami, które mają wpływ na sprawność usług, nie mówiąc już o wewnętrznych trudnościach pokonywanych (lub nie) przez personel lekarski, pielęgniarski i pomocniczy. Rektor AM prof. dr Stefanowski jeszcze raz złożył interpelację w tej sprawie, tym razem na kolegium Ministerstwa Zdrowia. W rezultacie sprawa została rozstrzygnięta na tym eszeblu.

W maju do szpitala przyjedzie komisja Ministerstwa i dokona skrupulatnych oględzin obiektu. Jak oświadczył dyrektor departamentu inwestycji, usunięcie usterek wynikających z błędów projektowania, Ministerstwo pokryje we własnym zakresie. Natomiast za błędy wykonania odpowiedzialny jest wykonawca i w ich usunięciu Ministerstwo nie deklaruje swojego udziału.

(Z)

PODZIAŁ

FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KRAWIECKO-KUŚNIERSKIE

zawiadamia wszystkich b. pracowników, że nagrody z funduszu zakładowego za rok 1959 wypłacane będą od 29 kwietnia 1960 roku do 15 maja 1960 roku.

Po tym terminie zgłaszane roszczenia z tego tytułu uwzględniane nie będą.

2198-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Koziny, Ossowskiego 29. 6165 G

DOM i zabudowania gospodarcze, ogród 80 a, łąka 50 a, sprzedam. Oferty pisemne „6453” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 6459 G

PLAC pod budowę, ogródzono, szopy przy ul. Prądzynskiej sprzedam. Władysław, Bankowa 6-6. 6187 G

3 MORG ziemi pszenno-buraczanej, nadającej się na ogrodnictwo sprzedam. Wiadomości Łódź, ul. Brzezińska 105. 6205 G

NIERUCHOMOŚCI różne kupie do wyboru — sprzedaje szybko można. Informacje Kilińskiego 180-4. 6219 G

DOMEK murywany sprzedam. Ul. Krzyżowa 10, oglądać godz. 16-19 (w niedzielę od 9-13), dojazd tramwajem „8” i „16” do Warszawskiej. 6212 G

WILLE (oryginalna) niewykończona w Zakopanem — sprzedam. Poważni pośrednicy polecają. Tel. 477-49. 6208 G

DOMEK jednorodzinny z ogrodkiem sprzedam. Końskiego 11 (Julianów). Pośrednicy wykluczeni. 6178 G

WILLE, na wykończeniu (2 minuty od tramwaju) na Radogoszczu — sprzedam. Wiadomości: Julianów, Pogoda 8, godz. 15-19 (pośrednictwo wykluczone). 6147 G

KOSZULKĘ do komuni świetej kupisz najtaniej w pracowni bielizny „Prima” Wólczńska 62. 690 T

SYPIALNIE — z łóżkami, 6 krzesła, mowa, „Simson” motor, wspanioły sprzedam. Piórkowska 93/13, 15-19. 6382 G

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „Avo-Simon” sprzedam. 22 Lipca 38, m. 14a, godz. 17.30-20, środy i soboty. 6139 G

MOTOCYKL Csepel de Luxe, stan bardzo dobry — sprzedam lub zamienię na samochód, Łódź, Dubois 76. 6140 G

SAMOCHOŚĆ 5-osobowa, po remoncie, w bardzo dobrym stanie z radiem, nowym ogumieniem — sprzedam tanio. Oglądać godz. 14-18, Zgierz, Narutowicza 23, m. 10. 6162 G

SKUTER francuski „Pegas” sprzedam. Tel. 307-87. 6173 G

SAMOCHOŚĆ „Opel Kadet” sprzedam. Łódź, Nawrot 108, godz. 11-17. 6197 G

SAMOCHOŚĆ „Fiat 1500” po remoncie sprzedam. Sienkiewicza 89, godz. 17-19. 6217 G

SAMOCHOŚĆ osobowa „Skoda” 1101 sprzedam. Tel. 211-30. 6174 G

SAMOCHOŚĆ osobowa „Chevrolet De Luxe” w dobrym stanie — sprzedam. Łódź, Piromowicza 7-17. 6209 G

DWA motocykle „Jawa 250”, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 228-51. 6210 G

MOTOCYKL „WFM” nowy sprzedam. Oglądać Wysoka 38 (podwórce) godzina 17-19. 699 T

MOTOCYKL „WFM” nowy z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. Tel. 344-04. 6358 G

MOTOCYKL „M-72” z kołem sprzedam. Ul. Lipowa 87 m. 4, godz. 17-19. 6361 G

SAMOCHOŚĆ „Moskwiacz” typ 400 sprzedam. Łódź, Tokarzewskiego 19 (dojazd tramwajem 16 i 8 — Bałuty). 662 T

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego poszukuje solidny, kulturalny pan. Warunki bardzo korzystne. Tel. 345-07 do godz. 8. 6172 G

DWA pokoje z kuchnią w blokach oraz pokój osobno zamienić na 3 pokoje z kuchnią z centralnym ogrzewaniem. Tel. 541-92. 700 T

POKOJU sublokatorskiego niekrepującego poszukuje samotna. Tel. 213-15 do godz. 7.30-14.30. 698 T

SAMOTNY dziennikarz poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „2261” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2261 K

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 14. 6181 G

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16-18, Piotrkowska 134. 6536 G

Dr NITEKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 82. 6545 G

NAUKA

KURSY przypięszone ciągnikowe, zawodowe kat. I i II amatorskie, motocyklowe i rowerowe. Rozpoczęcie kursów w dniu 7 maja 1960 r. Zapisać się w Klubie Motorowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-87 w godz. 9-16. 2139 K

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się stwardniona pieczątkę o brzemieniu: „Dzielnica Przychodnia Obwodowa Nr. IX Łódź-Polesie Poradnia dla Dzieci Zdrowych „D” ul. Srebrzyńska 75 tel. 357-94”. 2241 K

PIES rasy „chow-chow” (rudy puszysty) zginał. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Pojezderska 8 m. 33 (Osiedle Młodych). 693 T

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Tel. 327-37. 6375 G

KULTURALNA pani, wiek średni, znająca dobrze jezyk angielski — przyjmie prace na pół dnia, może być przy kulturalnej rodzinie. Oferty pisemne „6166” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 6166 G

MASZYNY plecionkarskie posiadającym do wyrobu gum bieliznianych. Przyjmie prace chatupnicza. Oferty pisemne „687 T” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 687 T

LEKARSKIE

Dr ŁOZA, skórne, weneryczne 8-9, 17-19, Sienkiewicza 34. 6036 G

Zamki błyskawiczne

PO 24 ZŁ ZA METR BIEŻĄCY

zakładom uspołecznionym poleca
SPÓŁDZIELNIA „ARGENTUM”
Łódź, Al. Kościuski 26,
tel. 264-86.

2256-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

CIESLI, betoniarzy i robotników budowlanych z terenu Łodzi, powiatu i województwa zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Kopali Surowców Chemicznych w Łodzi, ul. Wólczńska 162. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. 6299-G

INŻYNIERÓW budowlanych ze znajomością produkcji prefabrykatów, inżynierów ceramicznych, inżyniera geologa obeznanego z eksploatacją kopalń odkrywkowych — poszukuje od zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Narutowicza 45. Warunki pracy do omówienia. 2243-K

KSIĘGOWEGO-rewidenta oraz księgowego środków trwałych zaangażują od zaraz Zakłady Uszelnienia i Wyróbów Azbestowych „Azbest” w Łodzi, ul. Rewolucji 1965 r. nr 52. Wymagane minimum średnie wykształcenie oraz 4 lata praktyki w zakresie rachunkowości. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział kadr w godzinach od 7 do 15. 677-T

TOWAROZNAWCE branży spożywczej ze znajomością technologii przetworów mięsnych, posiadającego przynajmniej średnie wykształcenie zatrudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Łodzi, ulica Piotrkowska 37. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. 667-T

MONTERA samochodowego z prawem jazdy i długoletnią praktyką zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Dzwieniarskiego im. E. Platera w Łodzi, ul. Wólczńska nr 66. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 7.30 do 15.30. 2187-K

FREZERÓW i tokarzy metalowych zatrudnią Łódzkie Zakłady Maszyn Włókienniczych w Łodzi, ul. Niciarniana 41-45. Warunki do omówienia. 2061-K

INŻYNIERÓW chemików specjalistów w zakresie produkcji tworzyw sztucznych na stanowiskach kierowniczych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” Łódź, ul. Traugutta 4. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8 do 14. 2249-K

PRZETARGI

Zakłady Wytwórcze Prostowników Ręcznych i Urządzeń Elektrycznych w Łodzi, ul. Rudzka nr 6 ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Ford” typ F-60 L 1,5 t. Przetarg w terminie odbędzie się 12 maja 1960 r. o godz. 10 w cenie wywoławczej 35.000 zł, w II terminie 26 maja 1960 r. z ceną wywoławczą niższą o 40 proc. i w trzecim terminie 11 czerwca 1960 roku z ceną wywoławczą niższą o 75 procent od ceny wywołania w pierwszym przetargu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione na warunkach przewidzianych w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20. VIII. 1957 r. § 9. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd oglądać można na terenie zakładów każdego dnia w godzinach od 7 do 14. 2251-K

Spółdzielnia Pracy „Introligator” w Łodzi wzywa osoby, które w czasie od 1952 r. do dnia 31.12. 1959 r. oddały do oprawy w punktach usługowych spółdzielni przy ul. Kilińskiego 47, Nowośki 3, Piotrkowskiej 49, Głównej 19 w Łodzi wszelkiego rodzaju książki, mapy, czasopisma, planse itp. do odbioru tych przedmiotów w terminie do dnia 15 maja 1960 r. Przedmioty nie odebrane w podanym terminie zostaną przekazane na cele społeczne. 663-T

ZARZĄD.

OJCA

Wskazując na wyrażeniu najgłębszego współczucia składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA ORAZ KOLEJANKI i KOLEDZY ze SP-NI INWALIDÓW „POLSKÓJ” w ŁODZI.

2252-K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne	211-50
Pogot. Ratunkowe	99
Pogot. Miłycyne	87
Straż Pożarna	98
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	333-33
Pryw. Pogot. Lek.	555-55
MOI	359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15 „Kruk”

TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) nieczynny

OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Tosca”

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 2) g. 19.30 „Anzelo, tyran Padwy”

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4) g. 19.30 „Wieża Trzech Króli”

OPERETKA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „Bal w operze”

TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19.15 „Humor i ojczyzna”

ARLEKIN (Wólczńska 6) g. 17.30 „Pasowa sukienka”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 14, 17 „Krzesełko”

Co? gdzie? kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Złamana strzała” prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Mój wujaszek” prod. franc., doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 16, 17, 30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Kryzyś” prod. w. amerykańskiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika 10) „Do widzenia, do jutra” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Ulica hanby” prod. japońskiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „W kręgu podejrzeń” prod. radz., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

PRZEWIOŚNIE (Zeromskiego 74) „Mężczyzna w spodniach” doz. od lat 12, g. 15.30, 17.45, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Szczęśliwa droga” prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Proces postępowy” prod. NRD, doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Falszerz” prod. czechosłowackiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Wichrabia de Bragelonne” prod. franc., doz. od lat 14, g. 16, 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Mieź przyjaciele” g. 16, 18 „Zołnierskie serca” doz. od lat 14, g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Szantaz” prod. NRD, doz. od lat 18, g. 19.30

MĘWA (Rzgowska nr 94) „Strzały na granicy” prod. chińskiej, doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornańskiej 37) „Awantura o Basie” prod. polskiej, doz. od lat 7, g. 16, 18, 30

STUDIO (Byszycka 7-9) „Przystanek na peronie” prod. czechosłow. doz. od lat 18, g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PRZEDSZEDZA błędów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włóknarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 12-18.

WYPŁAT NAGRÓD z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

za rok 1959 do dnia 15 maja 1960 roku. Po tym terminie żadne roszczenia i reklamacje nie będą uwzględniane. 2218-K

Zawiadomienie

Spółdzielnia Pracy „Introligator” w Łodzi wzywa osoby, które w czasie od 1952 r. do dnia 31.12. 1959 r. oddały do oprawy w punktach usługowych spółdzielni przy ul. Kilińskiego 47, Nowośki 3, Piotrkowskiej 49, Głównej 19 w Łodzi wszelkiego rodzaju książki, mapy, czasopisma, planse itp. do odbioru tych przedmiotów w terminie do dnia 15 maja 1960 r. Przedmioty nie odebrane w podanym terminie zostaną przekazane na cele społeczne. 663-T

ZARZĄD.

UZORKOWSKIE Zakłady PRZEM. BAWELNIANEGO

w Ozorkowie, ul. Łęczycka 5 zawiadamiają, że

DOKONUJĄ WYPŁATY NAGRÓD z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

za rok 1959 do dnia 15 maja 1960 roku. Wszelkie roszczenia i reklamacje zgłoszone po dniu 25 maja br. nie będą w żadnym wypadku uwzględniane. 2215-K



Praga-Brno etapem kolarzy NRD

★ St. Gazda piąty na mecie ★ Fotograf sprawcą fatalnej kraksy ★ Piechaczek w szpitalu

(Dokończenie ze str. 1)

Minejliśmy 60 km od startu. Kolarze jechali dużą zwartą grupą. Wśród nich byli wszyscy Polacy. Jedynie pechowiec i słabsi pozostawali w tyle. Na trasie nie specjalnego nie działo się.

Naraz ogłuszający zgrzyt hamulców samochodów, jadących za kawalkadą kolarzy. Coś się stało. Wyskakujemy z aut. Widzimy kilku leżących zawodników. Z przerażeniem rozpoznajemy dwie białoczerwone koszulki. To Piechaczek i Podobas.

Pierwszy leży na skraju szosy z zakrwawioną twarzą. Jest poważnie połączony więc sanitarka odwozi go do szpitala. Ten sam los spotyka reprezentanta CSR Krivkę. Te fatalne w skutkach kraksy spowodował jakiś lekkomyślny fotograf amator, który wychylił się z tu-



Adolf Schur

Sprawozdawca „Dziennika Łódzkiego” z XIII Wyścigu Pokoju jest red. Ryszard Defratyka, znany już naszym czytelnikom z interesujących reportażów przedolimpijskich z Rzymu, a za miesiąc wyślą na łamach „Dziennika Łódzkiego”

mu widzów by zrobić zdjęcie. Podobas szybko podnosi się, zmienia rower i jedzie dalej. Ale i on jest pożądnym potłuczony.

Cóż za potworny pech. Wyścig właściwie nie rozpoczął się, a już doznaliśmy dużej straty. Do drugiego etapu wystartujemy tylko w piątkę. Pech nie oszczędził także innych kolarzy. Pokorny miał upadek na szczęście niegroźny, a Wilczewski „złapał defekt koła”, który sam musiał usuwać.

Pierwszy etap Praga-Brno był trudnym egzaminem dla kolarzy 20 państw. 223 km a trasa najeżona licznymi wzniesieniami. Na domiar złego wiał silny przeciwny wiatr, było potwornie zimno, a okresami padał deszcz.

Ze startu, który znajdował

— Claes Delahave, oraz po jednym reprezentancie Francji, ZSRR, Węgier i Polski. Grupa ta ciągle zwiększa przewagę. Wtem do przodu wyskakują dwóch kolarzy. Schur i Belg Vanderbergen inicjują pogoń za uciekinierami. Na 35 km przed metą dochodzą uciekinierów. Tak rozstrzygnęły się losy pierwszego etapu.

Do stadionu w Brnie prowadzą liczne podjazdy i ostre zakręty, a także karkołomne zjazdy. Na jednym z wzniesień z czolówki odrywa się Schur wraz z Belgiem Vanderbergiem. Rozpoczyna długi finisz. Na bieżni stadionu pierwszy wpada Schur a tuż za nim Belg. Zawodnicy wjeżdżają na prostą. Niemiec jest wciąż pierwszy i nagłym sourtem mija metę jako zwycięzca. Dwukrotny szosowy mistrz świata i dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju zapisał na swym koncie jeszcze jedno zwycięstwo.

Na stadion wpadają pozostali kolarze czolówki. Na piątą pozycję przyjeżdża Stanisław Gazda.

Pozostali nasi reprezentanci zjawiają się w ok. 2,5 min. później wśród licznej grupy kolarzy. Są to: Fornalczyk, Pokorny i Wilczewski. Na Podobasa musimy czekać przeszło 15 minut. Odniesione obrażenia wyeliminowały go z walki.

Z niepokojem obserwujemy ją dających w czolowej grupie już tylko czterech naszych reprezentantów. Każde bowiem niepowodzenie choć jednego z naszych reprezentantów jeszcze bardziej zmniejsza nasze szanse uzyskania dobrej lokaty. Na 125 kilometrów z czolówki wyskakują do przodu kilku zawodników. Jest wśród nich również jedna białoczerwona koszulka. Ucieczka udała się. Wśród 9-osobowej grupy kolarzy jedzie dwóch Niemców — Hagen i Adler, dwóch Belgów

— Claes Delahave, oraz po jednym reprezentancie Francji, ZSRR, Węgier i Polski. Grupa ta ciągle zwiększa przewagę. Wtem do przodu wyskakują dwóch kolarzy. Schur i Belg Vanderbergen inicjują pogoń za uciekinierami. Na 35 km przed metą dochodzą uciekinierów. Tak rozstrzygnęły się losy pierwszego etapu.

Do stadionu w Brnie prowadzą liczne podjazdy i ostre zakręty, a także karkołomne zjazdy. Na jednym z wzniesień z czolówki odrywa się Schur wraz z Belgiem Vanderbergiem. Rozpoczyna długi finisz. Na bieżni stadionu pierwszy wpada Schur a tuż za nim Belg. Zawodnicy wjeżdżają na prostą. Niemiec jest wciąż pierwszy i nagłym sourtem mija metę jako zwycięzca. Dwukrotny szosowy mistrz świata i dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju zapisał na swym koncie jeszcze jedno zwycięstwo.

Na stadion wpadają pozostali kolarze czolówki. Na piątą pozycję przyjeżdża Stanisław Gazda.

Pozostali nasi reprezentanci zjawiają się w ok. 2,5 min. później wśród licznej grupy kolarzy. Są to: Fornalczyk, Pokorny i Wilczewski. Na Podobasa musimy czekać przeszło 15 minut. Odniesione obrażenia wyeliminowały go z walki.

Z niepokojem obserwujemy ją dających w czolowej grupie już tylko czterech naszych reprezentantów. Każde bowiem niepowodzenie choć jednego z naszych reprezentantów jeszcze bardziej zmniejsza nasze szanse uzyskania dobrej lokaty. Na 125 kilometrów z czolówki wyskakują do przodu kilku zawodników. Jest wśród nich również jedna białoczerwona koszulka. Ucieczka udała się. Wśród 9-osobowej grupy kolarzy jedzie dwóch Niemców — Hagen i Adler, dwóch Belgów

Głos ma Gazda

Najlepszym naszym kolarzem na trasie pierwszego etapu Praga — Brno był Gazda. Zajął on 5 miejsce.

Trasa była bardzo trudna technicznie, a co najgorsze, że przez cały czas panował przenikliwy chłód. Startem się trzymać czolowej grupy i pilnowałem Schura. Na ulicach Brna Schur rozpoczął morderczy finisz, a w pogoń za nim rzucił się Belg Vanderbergen.

Jestem niezmiernie uszczęśliwiony, że zająłem 5 miejsce, ale na mecie dowiedziałem się o wielkim nieszczęściu Piechaczka i o osłabieniu naszego zespołu.

Cale szczęście, że drugi etap jest stosunkowo krótszy. Niemal przez cały czas jechać będziemy po terenie płaskim. Musimy się jeszcze dzielnie trzymać, jeżeli mamy odegrać poważną rolę.

Miałem jeszcze duży zapas sił, ale kurcze w nogach nie pozwoliły mi nawiazać walki o zwycięstwo.

Kapitan zespołu Wilczewski najwięcej cieszy się z doskonałej postawy Gazdy.

Sam przeżywałem kryzys na trasie, a poza tym miałem defekt koła, który musiałem sam usuwać. Najważniejsze, że na tym trudnym etapie i przy takim pechu nie straciłbym zbyt dużo.

Z wiatrem w zawody...

Mieszkańcy Brna już 11 razy oklaskiwali kolarzy Wyścigu Pokoju, kończących etap. Wśród tegorocznych uczestników wyścigu znajduje się trzech kolarzy, którzy jako zwycięzcy etapowi przejechali rundę honorową na brnieńskim stadionie. Są to: Schur, Anglik Bradley i Niemiec Adler. Ten ostatni triumfował w Brnie w ub. roku.

Zespołowo najlepiej sukcesów w Brnie odnieśli dotychczas kolarze CSR, którzy 4-krotnie byli zwycięzcami etapowymi. Trzykrot-

Moskwa - Warszawa - Berlin - Praga Rajd Przyjaźni i Pokoju

Rok 1960 w automobilizmie Kraju Łódź podjął imprezę zorganizowaną na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Rajd rozpocznie się 3 czerwca w Moskwie i przebiegać będzie trasa: Mińsk, Warszawa, Łódź, Wrocław, Słubice, Berlin do mety w Pradze. Zakończenie rajdu nastąpi w dniu 9 czerwca. W przyszłym roku start do rajdu odbędzie się w Pradze, zaś koniec rajdu obserwować i nagradzać oklaskami zawodników będą moskwićcy.

W roku bieżącym rajd potraktowany zostanie jako próba generalna — toteż w tym roku podjął tylko ekipy Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji i Polski. W następnych latach do uczestnictwa w rajdzie zostaną zaproszone wszystkie automobilkłuby zrzeszone w FIA.

Polskie w Rajdzie Pokoju reprezentować będzie 6 obsad, jadących na 4 Wartburgach i dwóch Svrnach. Dla łódzkich miłośników sportu automobilowego wieść bardzo przyjemna — oto w rajdzie weźmie udział także i założyciel Łódzkiego Automobilklubu Tadeusz Modliński i Zygmunt Andziak.

Reprezentanci Łodzi jadą na samochodzie Wartburg. Uczestnicy Rajdu Pokoju spodziewani są w

Łodzi w dniu 7.VI. w godzinach 3.30-7.30. W Łodzi odbędzie się próba szybkości w obwodzie zamkniętym. Trasa rajdu przez nasze województwa prowadzi przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Jesteśmy przekonani, że pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na wzór sławnego rajdu Monte-Carlo, a przebiegająca przez województwa prowadził przez: Łowicz, Głowno, Stryków, Łódź, Pabianice, Łask, Zd. Wola, Siestradz.

Oto finaliści turnieju olimpijskiego
Eliminacje olimpijskie piłkarzy zostały już niemal zakończone. Z poszczególnych grup do pułk finałowych zakwalifikowały się:
Azja — Turcja i Indie. Trzecim finalistą będzie południowa Korea, względnie Tajwan.
Afryka — Zjednoczona Republika Arabów i Tunezja.
Ameryka — Argentyna, Peru i Brazylia.
Europa — Dania, Polska, Bułgaria, Jugosławia, W. Brytania, Francja i Węgry.

Rekord świata Johna Thomasa

19-letni skoczek amerykański John Thomas ustanowił nowy rekord świata w skoku wzwyż — 2,17.

Poprzedni rekord należał do zawodnika radzieckiego Stepanowa i wynosił 2,16. Na tych samych zawodach Bay Norton przebiegł 200 m w 20,6 wyrównując rekord świata.

Sukces W. Nowickiego

Na kortach tenisowych w Parku Poniatowskiego rozegrany został pierwszy w tym sezonie turniej tenisowy z udziałem najlepszych graczy klubów łódzkich.

W grupie najbardziej zaawansowanych Nowicki W. pokonał Kopyńskiego 6:2, 6:0. W grupie drugiej Piotrowski wygrał z Szejnertem 6:4, 8:4, a w grupie najmłodszej T. Nowicki pokonał Stoleckiego 6:2, 7:5.

Wśród dziewcząt Rakowska wygrała z Augustyniówką 6:3, 6:4.

Bilety na Wyścig Pokoju

Gwardia zawiadania członków i sympatyków, że w sekretariacie przy ul. Wólczańskiej 57 są do nabycia do środy włącznie, bilety wejścia na stadion ŁKS, kiedy do Łodzi przyjadą kolarze Wyścigu Pokoju.

Łódzkiński wydaje bilety sekcjom i działaczom w sekretariacie związku, przy Pl. Komuny Paryskiej 5, pokój nr 26, w godzinach od 17 do 19.

Konarkowska najlepszą szachistką w turnieju kadry

Turniej krajowej kadry kobiet dobiegł końca. W ostatniej rundzie Szpakowska wygrała z Litwińska, Litmanowicz pokonała Samulewicz, a Konarkowska zremisowała z Maliną.

Sorawa pierwszego miejsca — o czym pisaliśmy — została rozstrzygnięta wcześniej. Najlepszą zawodniczką turnieju okazała się Konarkowska, która zdobyła 7,5 pkt, 2) Szpakowska 6,5 pkt, 3) Litmanowicz 6 pkt, 4) Samulewicz 4,5 pkt, 5) Malina 3,5 pkt, 6) Litwińska 2 pkt.

Turniej zakończyło wręczenie zawodniczkom dyplomów i wyróżnień.

Pierwsza nagroda za... piosenkę



Pierwszy występ polskich kolarzy w... wieczorem zorganizowanym przez telewizję w Pradze zakończył się sukcesem. Polacy zdobyli pierwsze miejsce za najlepsze wykonanie piosenki ludowej.

Na zdjęciu: Wilczewski i Pokorny oglądają puchar kryształowy otrzymany w nagrodę. W głębi z prawej stoi Fornalczyk. CAF — Fot. Grzędą, telefoto z Pragi

Ósme zwycięstwo Gustawa Schura na 100 etapie

Dwukrotny szosowy mistrz świata i dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju Gustaw Adolf Schur miał szczególne powody do zadowolenia ze zwycięstwa na pierwszym etapie. Był to bowiem jubileuszowy, setny etap podczas jego startów, a jednocześnie ósme zwycięstwo etapowe na trasach Wyścigu Pokoju.

A to pech

Piechaczek w szpitalu. Podobas ma pokaleczone kolano i łokieć, a Wilczewski wczoraj miał co prawda mniejszego pecha, ale stracił na szosie wiele cennych sekund usuwając defekt w rowerze.

Jak na jedną drużynę — to chyba wystarczy. Straty dotkliwe i przeżycia bardzo smutne.

Trzeba jednak z uznaniem stwierdzić, że wszyscy nasi kolarze jechali ambitnie. Podobas po kraksie dojechał do mety w Brnie mimo dużej liczby obrażeń. Dzięki jego wysiłkowi nasza drużyna straciła tylko Piechaczka.

Miejmy nadzieję, że niepowodzenie to nie zatamie naszych kolarzy, i że na dalszych etapach pojadą szczęśliwiej.

Polska zyskała — Polska straciła

Do ZSRR — 0
do Francji — 1,48
do Anglii — 2,28
do Holandii — 4,22
do Węgier — 7,33
do CSR — 10,30
do Danii — 11,10

Piechaczek czuje się lepiej



Debiutant naszego zespołu Andrzej Piechaczek po fatalnej kraksie odwieziony został do szpitala w pobliskiej miejscowości. Po udzieleniu mu pierwszej doraźnej pomocy przewieziono go do szpitala w Pradze. Lekarz naszych kolarzy dr Sobolewski oświadczył, że Piechaczek czuje się już lepiej, chociaż kontuzja jest poważna.

Dziś z Brna do Bratysławy

Dzisiaj kolarze mają do przebiecia drugi etap Brno — Bratysława długości 145 km. Trasa wiedzie przez teren niemal płaski, toteż etap ten biorąc pod uwagę jego kilometrów jest raczej do łatwiejszych. Należy oczekiwać, że zawodnicy rozwiną na nim bardzo szybkie tempo.